# Oświadczenie złożone
# przez senatora Andrzeja Dziubę
# na 60. posiedzeniu Senatu
# w dniu 10 czerwca 2026 r.

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Marcina Kierwińskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Działając na podstawie art. 16 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, składam oświadczenie w sprawie znacznych opóźnień oraz problemów organizacyjnych, do jakich dochodzi w Wydziale Spraw Cudzoziemców w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach. Podczas mojego dyżuru senatorskiego zgłosił się do mnie pan R.M., obywatel RP, pełnomocnik i mąż pani R.R., opisując sytuację, w jakiej znalazła się jego rodzina z powodu przedłużających się procedur administracyjnych.

Wniosek o pozwolenie na pobyt czasowy dla pani R.R. (pozostającej w związku małżeńskim z panem R.M. od 12 lat) został złożony 9 grudnia 2024 r. Procedura, która według przepisów prawa powinna trwać do 60 dni, trwa już ponad 18 miesięcy. W maju 2026 r. wnioskodawcy zostali poinformowani o kolejnym wydłużeniu terminu o co najmniej 6 miesięcy. Do dnia dzisiejszego wnioskodawczyni nie miała możliwości złożenia odcisków palców.

Z przedstawionej mi dokumentacji wynika, że urząd w Katowicach mierzy się z dużymi wyzwaniami operacyjnymi.

1. Niewydolność kadrowa. Wydział dysponuje zaledwie 4 stanowiskami merytorycznymi, przetwarzając ok. 50 spraw dziennie, podczas gdy każdego dnia napływa średnio 100 nowych wniosków.

2. Problemy organizacyjne i techniczne. Podczas wizyt interesantów aktywna pozostaje niewielka liczba okienek (zaobserwowano 2 z 20 dostępnych), automaty biletowe bywają zablokowane, a system rezerwacji online boryka się z błędami technicznymi (komunikat o zablokowanym IP).

3. Błędy w dokumentacji. Zwrócono uwagę na brak rzetelności przy wysyłaniu pism, które zawierały błędne sygnatury i dotyczyły osób trzecich.

Przewlekłość ta niesie ze sobą poważne konsekwencje osobiste. Wnioskodawczyni nie może podjąć legalnej pracy ani bezpłatnej nauki języka polskiego, mimo że kurs na poziomie A1 ukończyła z bardzo dobrym wynikiem (92% i 97%). Wywołany sytuacją stres doprowadził jej męża do konieczności podjęcia leczenia. Co więcej, wygasająca wiza zmusza rodzinę do poniesienia wysokich kosztów podróży do Dżakarty w celu uzyskania nowego dokumentu w konsulacie.

Obecna sytuacja wpływa negatywnie na wizerunek polskich instytucji publicznych i ogranicza zaufanie obywateli do organów państwa. Fakt, że procedury imigracyjne w Indonezji trwają zaledwie kilka dni, a w województwie śląskim blisko 2 lata, wymaga pilnej uwagi.

W związku z tym uprzejmie proszę pana ministra o:

— podanie bezpośrednich przyczyn tak długiego czasu oczekiwania na decyzję oraz braku skutecznego nadzoru nad efektywnością pracy opisanego wydziału;

— pilną interwencję i podjęcie działań umożliwiających jak najszybsze zakończenie procedury w sprawie pani R.R. (…).

Z wyrazami szacunku
Andrzej Dziuba